

**Rudi Garcia przyznaje, że pojedynek z Juventusem będzie wielkim testem i wzywa do utrzymania równowagi oraz twierdzi, że jego Roma pokaże swoją siłę. O tym wszystkim powiedział w rozmowie z *Le Figaro*.**

Wilki pojedą na niedzielny pojedynek szczytu tabeli ze Starą damą, a obydwie drużyny mają do tej pory, pełną pulę punktów:

- To wielki test, nawet jeśli jest to szósta kolejka sezonu.
- Wciąż jest dużo punktów do zdobycia i zbyt wcześnie na ostateczne rozstrzygnięcie.
- Wiemy, że to najlepsza drużyna, ale uważam, że jutro zademonstrujemy, iż my także nią jesteśmy.
- Tak jak kapitan na statku, upewnię się, że wszyscy utrzymają równowagę. Towarzyszy temu dużo pasji i mówi się, że może jej być w nadmiarze, zarówno w dobrym, jak i złym sensie.
- To zrozumiałe, po naszych kibicach, którzy są nadzwyczajni i mogą się unieść chwilą, ale nasz zespół musi się skupić.

To był pozytywny tydzień dla Giallorossich, dzięki remisowi 1-1 w Lidze Mistrzów, z Manchesterem City:

- Drużyna pokazała osobowość, ze wspaniałym nastawieniem. Przeciwko Manchesterowi City, jednemu z najbogatszych klubów na świecie, było to wspaniałe i dało nam jeszcze więcej pewności.

Garcia mówił, że myśli o stołecznym klubie długoterminowo:

- Mocno wierzę w klubowy projekt. James Pallotta chce zrobić z Romy, jeden z największych klubów w Europie.
- To zajmie trochę czasu, bo Rzymu nie zbudowano w jeden dzień. Wierzę jednak, że mamy środki do tego, by konkurować z najlepszymi, podczas gdy nasz nowy stadion jest w trakcie realizacji, to znaczy powstanie w przeciągu 3 sezonów, do 2017 roku.
- Miałem zaszczyt być pierwszym trenerem na Grande Stade, należącym do Lille i mam wielką nadzieję, być pierwszym trenerem Romy, na jej nowym boisku. Jest

trochę jak nowe Koloseum, które da gladiatorom, naszym zawodnikom, fantastyczne miejsce do pokazania się.

- Czuję się jak adoptowane dziecko tego miasta. Wiem, że wyniki są istotne i pozwalają zbliżyć do siebie kibiców. Dzisiaj czuję się bardzo dobrze zintegrowany, akceptowany przez wszystkich.

- Chcę dać z siebie to co najlepsze, by wygrać tytuły, na które ten klub zasługuje. Jak dla mnie nie wygrali w historii tyle, na ile zasłużyli.

Autor: SIRer